



fot. CLASSEN

nych u nas gatunków egzotycznych jest nawet mniej podatna na kurczenie i pęcznienie pod wpływem zmian wilgotności niż buk, jesion, a nawet solidny dąb – i nie ma żadnych przeciwwskazań, by robić z nich podłogi.

PRZYBITE DESKI

Tradycyjnej podłogi z desek nie układa się na podkładzie podłogowym (jak posadzki ceramiczne i kamienne omówione w poprzednim artykule). Elementy te przybija się gwoździami do legarów drewnianych, zazwyczaj z drewna sosnowego, przynajmniej dwustronnie ostruganych i zaimpregnowanych. Przekrój legarów zależy od rozstawu podparcia, musi mieć jednak co najmniej 40×40 mm. Legary, które są podparte co metr powinny mieć przekrój 60×80 mm.

Deski (długości 5-6 m) robi się głównie z drewna iglastego: sosny, świerku, modrzewia oraz jodły. Łączy się je na pióro i wpust, więc po ułożeniu tworzą jednolitą płytę podłogową, dzięki czemu pojedyncze długie deski nie uginają się pod większym obciążeniem.

Deski podłogowe z drewna egzotycznego są co prawda dużo droższe, ale odporniejsze na ścieranie i ewentualne zawilgocenie. Z drewna egzotycznego (a także z europejskiego drewna liściastego – dębu, jesionu) robi się na ogół krótsze deski, nie przekraczające 2 m długości – nazywane deskami parkietowymi. Mają one pióra i wpusty, czyli przystosowane są do łączenia poprzecznego i podłużnego.

Uwaga! Jeśli pomieszczenie jest bardzo duże i deski trzeba łączyć na długości, trzeba to zrobić tak, by złącze poprzeczne wypadło nad legarem – wtedy oba końce stykających się desek będą należały do jednego.

Po ułożeniu podłogi należy przeszliować i ewentualnie zaszpacłować deski, po czym zabezpieczyć przez olejowanie, ługowanie albo lakierowanie:

■ **olejowanie** – zapobiegnie wnikaniu w drewno brudu i wilgoci oraz podkreśli naturalną urodę drewna;

■ **ługowanie**, czyli zmywanie nowej podłogi specjalną emulsją mydlaną, by ta wyglądała jak wyszorowana do białości – również zapobiegnie wnikaniu brudu oraz wilgoci w szpary między deskami, a także nada podłodze przyjemny zapach i wybieloną barwę;

DESKI, PARKIET I PANELE

Drewno na podłódze

Pod tym określeniem kryje się naprawdę dużo – zarówno najróżniejsze gatunki drewna, jak i rozmaite rodzaje posadzek drewnianych – od kilkumetrowych litych desek do lamelek niewiele większych od ołówka.

■ URSZULA KALINOWSKA

Drewno to wyjątkowy materiał – trwałe, ciepłe w dotyku, o niepowtarzalnym kolorze i rysunku – od lat używane do budowy i wykończenia domu. Szczególnie często wykorzystywane jest do układania na podłódze. Jeszcze do niedawna na polskich podłogach królowały dąb, jesion, buk czy sosna. Od kilku lat ogólnie dostępne są także gatunki egzotyczne (głównie merbau, jatoba, kempas, doussie, teak), które bez obaw można kłaść w kuchni, łazience, a nawet na tarasie. Początkowo

uważane były za fanaberię dla najzamożniejszych inwestorów, teraz kosztują tyle samo co te z drewna krajowego. Oferta producentów jest coraz większa, więcej jest też fachowców, którzy potrafią je układać, a w miarę, jak przybywa zadowolonych użytkowników, znika – powszechna jeszcze przed kilkoma laty – opinia, że drewno egzotyczne nie nadaje się na polskie podłogi, że jest niestabilne, trudne w obróbce i rozsycha się zaraz po ułożeniu. I dobrze, gdyż w rzeczywistości większość oferowa-

■ **lakierowanie** – choć najbardziej znane, nie jest szczególnie polecane do desek na legarach. Ponieważ pod wpływem zmian wilgotności powietrza duże deski (zwłaszcza z drewna iglastego) będą intensywnie pracować, powłoka lakiernicza pomiędzy nimi szybko zostanie prze-rwana.

PŁYWAJĄCE WARSTWY

Wyróżnikiem paneli, niezależnie od szczegółów materiałowych, jest ich warstwowa budowa. Panele układa się najczęściej jako podłogę pływającą – elementy łączy między sobą, ale nie mocuje trwale do podłoża.

Panele drewniane zbudowane są z trzech sklejonych ze sobą warstw naturalnego drewna: dolne – z drewna niższej klasy, zwykle sosny, natomiast górna (licowa) to 3-4 mm drewna szlachetnego. Od jego gatunku i rodzaju zależy wygląd paneli.

O wyglądzie podłogi z **paneli laminowanych** decyduje nie drewno, ale papier dekoracyjny z odpowiednim nadrukiem (w niektórych zamiast papieru jest cienki fornir). Warstwa dekoracyjna osłonięta jest przezroczystą powłoką ochronną. Zabezpiecza ona przed ścieraniem, uszkodzeniami mechanicznymi i zabrudzeniem. Od wytrzymałości tej warstwy zależy, do jakiej grupy użytkowej zaliczana jest podłoga i gdzie można ją układać.

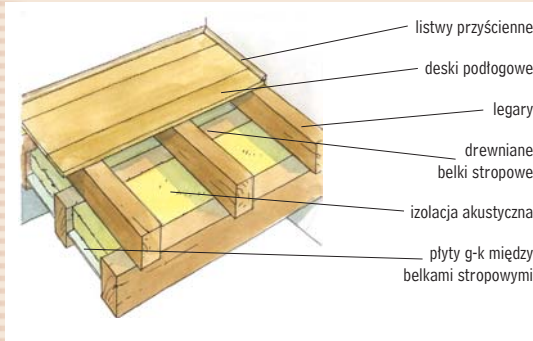
Panele dobrej jakości bywają niemal nie do odróżnienia od prawdziwego drewna – zwłaszcza te, które imitują je również odpowiednią fakturą. Oprócz paneli laminowanych „drewnopodobnych” (to zdecydowanie najpopularniejszy wzór) pojawiły się ostatnio także bardzo realistyczne „kamienne” albo „ceramiczne”, także z typową dla danego materiału fakturą.

PRZYKLEJONE KLEPKI

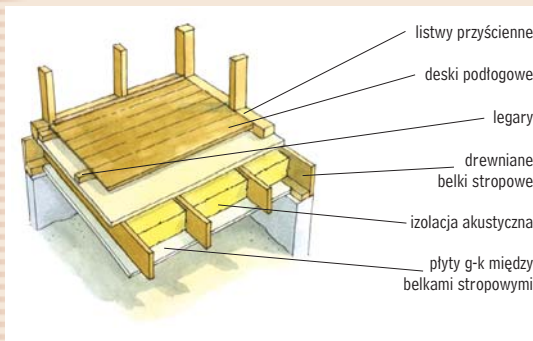
Parkiet, czyli deszczułki (klepki) z litego drewna, z krawędziami uformowanymi w pióra i wpusty różni się od paneli wielkością elementów i sposobem ich układania – klepki zawsze przykleja się do podłoża. Jeśli nie zdecydowaliśmy w jakim stylu urządzimy nasze wnętrze, najlepiej jest wybrać neutralną podłogę, czyli taką której kolor ani faktura nie zdeterminują późniejszych wyborów. Za neutralne uznaje się dość jasne gatunki, np. buk czy

DESKI NA LEGARACH

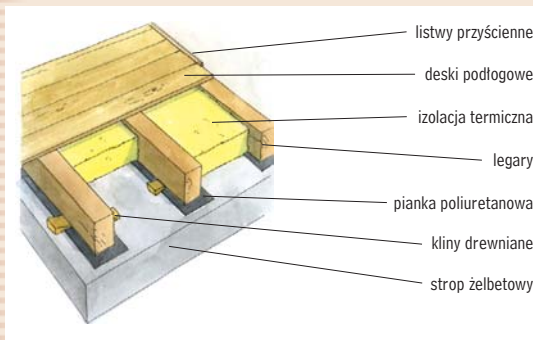
Podłogę z desek na legarach można układać na stropach drewnianych i żelbetowych oraz jako pokrycie podłóg na gruncie.



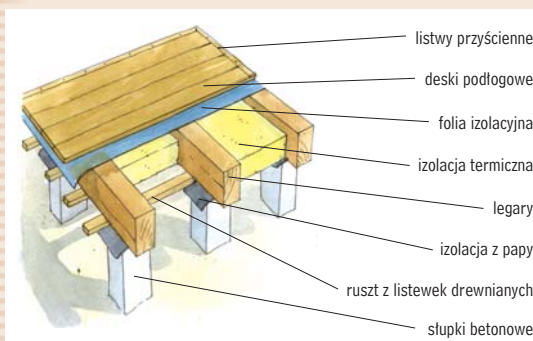
■ **Na stropach drewnianych.** Deski mocuje się albo bezpośrednio do belek nośnych (rozwiązanie stosowane głównie na poddaszach nieużytkowych) albo na legarach, ułożonych w poprzek belek.



■ **Jeśli dom ma konstrukcję szkieletową,** legary nie mogą być zamocowane bezpośrednio do drewnianych belek stropowych. Najpierw na stropie trzeba położyć usztywniające go płyty OSB i dopiero na nich ułożyć legary.



■ **Na stropach żelbetowych.** Legary układa się na podkładkach poziomujących, a ewentualne szczeliny pod nimi wypełnia pianką montażową, co je dodatkowo usztywnia. Jeśli podłoga znajduje się nad pomieszczeniem nieogrzewanym, pod legarami trzeba położyć folię lub papę – jako izolację przeciwwilgociową.



■ **Bezpośrednio na gruncie.** Legary w takiej podłodze muszą mieć co najmniej 10-12 cm, by pod deskami było dość miejsca na izolację cieplną i przeciwwilgociową, a także by była pod nimi zapewniona wentylacja. Podłogę można też oprzeć na konstruk-

cji z belek nośnych: belki opiera się na betonowych słupkach przykrytych papą (od spodu muszą mieć ruszt z listwek albo siatkę do podtrzymywania warstwy ocieplenia z wełny mineralnej). Po ułożeniu izolacji cieplnej mocuje się na wierzchu folię izolacyjną chroniącą podłogę przed zawilgoceniem, a następnie przybija legary.

PANELE Z KORKA

O ich wytrzymałości decyduje warstwa nośna (płyty HDF lub MDF) oraz izolująca, czyli rdzeń (sprasowany aglomerat korkowy, który dodatkowo zapewnia posadzce elastyczność). Panele korkowe mają zazwyczaj dwie warstwy wykończeniowe:

dekoracyjną – z bardzo cienkiego forniru korkowego lub drewnianego) oraz wierzchnią – przezroczystą powłokę z PVC, winylu lub kil-

ku warstw lakieru utwardzonego promieniami UV. Pod spodem paneli znajduje się podkład korkowy o grubości 1,5 mm, będący izolacją akustyczną.



foto: DOM KORKOWY

NA KLEJ CZY NA SUCHO?

Producenci oferują dwa rodzaje paneli laminowanych – bardziej tradycyjne, przeznaczone do łączenia na klej oraz nowocześniejsze bezklejowe – do łączenia na specjalne zatrzaski. Oba rodzaje połączenia są dobre i szczelne, oczywiście pod warunkiem, że wykonano je się właściwie.

Bez względu na sposób łączenia, panele układa się na podkładzie z pianki polietylenowej (który stanowi izolację dźwiękową) i folii izolacyjnej (chroniącej spód paneli przed zawilgoceniem). Panele laminowanych nie wolno przyklejać ani przybijać do podłoża – układa się z nich tylko tzw. podłogi pływające, czyli niezwiązane z podłożem.

■ **Klejenie** – polega na łączeniu klejem tylko piór i wpustów poszczególnych paneli, które są zwykle tańsze, ale ich montaż jest bardziej czasochłonny. Z drugiej strony klej uszczelnia połączenia i zabezpiecza je przed wnikaniem wilgoci.

■ **Łączenie bezklejowe** – polega na wzajemnym zatrzaskiwaniu paneli, możliwym dzięki wyfrezowanym w każdym elemencie specjalnym piórom i wpustom. Zaletą łączenia bezklejowego jest możliwość użytkowania podłogi zaraz po ułożeniu. Tak połączone panele można też zdemontować i ułożyć w innym pomieszczeniu, oczywiście, jeśli nie zniszczymy przy tym zatrzasków.



foto: DLH DREWNO

▲ Większość gatunków drewna egzotycznego ma niewielki współczynnik skurczu, który określa wrażliwość drewna na zmiany wilgotności - im jest niższy, tym drewno odporniejsze na wilgoć, a tym samym bardziej stabilne

dęb, układane w najprostsze wzory. Decydując się na ciemne podłogi o wyraźnym rysunku słoików, trzeba pamiętać, że będą dominującą powierzchnią we wnętrzu i to one przesądzą o jego klimacie.

O wyborze odpowiedniego drewna w dużej mierze decyduje ilość światła wpadającego do pomieszczenia, w którym będzie ułożone. Dlatego jeśli jest małe i ciemne, należy wybrać drewno jasne i bez wyraźnych słoików, w dużym i jasnym – można wybrać ciepłe, brązowe drewno.

Trzeba też zastanowić się nad wzorem posadzki – podstawowe to cegiełka regularna i nieregularna, a także jodełka i kwadraty. Należy przy tym pamiętać o kierunku padania światła i kierunku włókien w deszczułkach. Jeśli położymy je równoległe do padania światła, nieregularność ułożenia będzie bardziej widoczna. Klepki ułożone równoległe do dłuższej ściany optycznie wydłużą wnętrze, po skosie (pod kątem 45°) – nie zmienią jego proporcji.

W dużym pomieszczeniu można pokusić się o zestawienie różnych gatunków drewna, ułożonych w różne wzory albo zastosować ozdobne wstawki. Wyszukane intarsje wymagają nie tylko doskonałych umiejętności parkieciarza, ale także odpowiedniego gustu.

Parkiet z litego drewna jest stosunkowo drogi, ale za to wyjątkowo długowieczny – kiedy powierzchnia się zniszczy, można ją (nawet kilkunastokrotnie) wycyklinować. Parkiet tradycyjny można układać na każdym podłożu i w wiele różnych wzorów – najpopularniejsze to pojedyn-

cza i podwójna jodełka, kwadraty, a ostatnio – cegiełki albo „okrętówka”.

Parkiet wykańcza się przez lakierowanie, rzadziej olejowanie. Woskowanie jest mniej popularne z powodu pracochłonności i trudności w utrzymaniu takiej podłogi (woskowanie trzeba często powtarzać). Kto nie jest pewny, jakiego efektu może się spodziewać, powinien poszukać próbek takiego samego drewna wykończonego tymi preparatami – zwykle mają je sprzedawcy drewnianych parkietów albo środków do jego ochrony. Także w zależności od rodzaju użytego lakieru lub oleju można otrzymać różne odcienie tego samego drewna.

Lakier dający wysoki połysk zwykle przyciemnia barwę drewna i odbija dużo światła. Matowy – uwypukla urodę drewna nie odbierając mu naturalnego wyglądu.

Olej podkreśla strukturę, rysunek i kolor drewna. Podłoga jest aksamitna, przyjemna w dotyku.



foto: DĄBEX, CEAD, ARTWOOD

▲ Możliwości wzorów, jakie stwarzają deszczułki są niemal nieograniczone – od najprostszych do tych najbardziej wyszukanych



fot. KOMFORT

▲ Utrzymanie w czystości posadzki z paneli laminowanych jest równie łatwe, jak ich wcześniejszy montaż

DOBRA PORA NA DREWNO

Z układaniem drewnianej podłogi w nowym domu nie warto się spieszyć. Wcześniej trzeba zakończyć wszystkie mokre

prace, łącznie z ułożeniem glazury i terakoty. Dom powinien być już ogrzewany, a ściany, stropy i tynki suche – inaczej parkiet, wysuszony do wilgotności w granicach 10%, będzie chłonał wilgoć z powietrza jak gąbka. Najlepsze efekty osiąga się, kiedy dobrze wysuszony parkiet kładzie się w pomieszczeniu o wilgotności powietrza wynoszącej około 60%. Jeśli natomiast deszczulki zostaną ułożone na zbyt wilgotnym podłożu, mogą się odkształcać. Odkształcenia te mogą być wklęsłe (kiedy krawędzie klepek podnoszą się w stosunku do płaszczyzny podłogi, czyli się „łódkują”), rzadziej wypukłe (elementy się „wybrzuszą”) – w obu wypadkach ich przyczyną jest różnica wilgotności między górną i dolną płaszczyzną deszczulek – co zdarza się często, zwłaszcza w niekorzystnych warunkach, na przykład przy za dużej wilgotności podłoża. ■



fot. PARADOR/NOVATORIA

▲ Bezklejowa posadzka z paneli laminowanych naśladowujących płytki ceramiczne. Jeśli z ogrodu można wejść do pokoju dziennego powinna być odporna na ścieranie i wilgoć

Dane teleadresowe wiodących producentów oraz przykładowe ceny produktów podajemy na następnej stronie.

NAJWAŻNIEJSZE

mit Parkiety można układać na ogrzewaniu podłogowym.

Ten materiał słabo przewodzi ciepło, więc efektywność grzania będzie mała. Poza tym, na ogrzewaniu będzie mocno „pracować”. Ci, którzy jednak upierają się i przy drewnie, i przy ogrzewaniu podłogowym, powinni – zamiast grubego tradycyjnego parkietu z litego drewna – kupić parkiet dwuwarstwowy albo panele drewniane, które można przykleić do podłoża. Posadzki z takich elementów są cieńsze (przepuszczają więcej ciepła) i – dzięki budowie warstwowej – stabilniejsze.

mit Panele drewniane są alternatywą dla parkietu tradycyjnego.

Niewątpliwie układa się je szybciej i łatwiej niż parkiet, ale jednak trzeba pamiętać, że możliwość ich renowacji jest ograniczona. Warstwa licowa jest cienka i może nie wytrzymać wielokrotnego cyklinowania. Dodatkowo panele, układane zwykle jako podłoga pływająca na miękkim podkładzie, mogą uginać się pod ciężarem cykliniarki – co może spowodować głębsze przetarcia powierzchni.

mit Odnawianie parkietu jest uciążliwe, bo m.in. z powodu intensywnego zapachu lakieru na jakiś czas trzeba wyprowadzić się z domu.

Nowoczesne lakiery wodorocieńcizalne nie wydzielają szkodliwych oparów ani podczas malowania, ani po jego zakończeniu, ewentualny nieprzyjemny zapach zaś szybko znika. Po przykryciu

świeżo polakierowanej podłogi tekturą lub papierem (ale dopiero wtedy, gdy do lakieru przestanie się przyczepiać kurz, czyli osiągnie on stan określany jako pyłosuchy) można zabrać się za przemalowanie ścian. Lakieru nie wolno zakrywać folią malarską, bo nie będzie mógł się utwardzić.

mit Panele laminowane szybko się rysują.

Panele długo zachowują swój wygląd, jeśli dobierzemy je odpowiednio do rodzaju pomieszczeń. Trafny wybór ułatwi **klasa używalności** (zależna od wytrzymałości na ścieranie – oznaczonej stopniem ścieralności – i innych cech, np. odporności na uderzenia czy zaplamienia), do jakiej zaliczono panele:

- 21 – pomieszczenia mieszkalne o małym natężeniu ruchu,
 - 22 – pomieszczenia mieszkalne o średnim natężeniu ruchu,
 - 23 – pomieszczenia mieszkalne o dużym natężeniu ruchu,
 - 31 – pomieszczenia użyteczności publicznej o małym natężeniu ruchu,
 - 32 – pomieszczenia użyteczności publicznej o średnim natężeniu ruchu,
 - 33 – pomieszczenia użyteczności publicznej o dużym natężeniu ruchu
- oraz **stopień ścieralności** ich górnej warstwy: AC1 – bardzo słaba odporność na ścieranie, AC2 – słaba odporność na ścieranie, AC3 – dobra odporność na ścieranie,

AC4 – wysoka odporność na ścieranie, AC5 – bardzo wysoka odporność na ścieranie. W domach jednorodzinnych zazwyczaj wystarczą panele sklasyfikowane jako 21, 22 lub 23, oznaczone odpowiednio symbolami AC1, AC2 lub AC3.

mit W dobrze ułożonym parkiecie nie pojawiają się szpary.

Wilgotność i temperatura powietrza w domu zmienia się wraz z porami roku. Ma to wpływ na zmianę wymiarów elementów drewnianych, co prowadzi do powstawania między nimi szpar. Choć jest to nieuniknione, takie zjawisko można zminimalizować. W tym celu, wybierając materiał na podłogę, trzeba zwrócić uwagę na gatunek drewna – czyli wybrać takie, które ma jak najmniejszą podatność na skurcz (np. merbau, douglas, z polskich – dąb), a także na wielkość elementów – im większe i szersze, tym skurcz lub spęcznienie będą dużo bardziej widoczne niż na podłodze z mniejszych deszczulek (np. parkietu przemysłowego). Również wzór parkietu ma wpływ na jego zachowanie podczas zmian wilgotności oraz temperatury. Parkiety z deszczulek ułożonych względem siebie skośnie lub poprzecznie są dużo bardziej stabilne wymiarowo niż takie, w których wszystkie elementy leżą w jednym kierunku. Najbardziej bezpieczna jest więc tradycyjna jodełka. Dzięki układowi deszczulek pod kątem, zmiany ich wymiarów się niwelują. W popularnych obecnie wzorach „w cegiełkę” albo okretowym – zmiany te się sumują.